



Sygn. akt II DK 56/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Konrad Wytrykowski

SSN Paweł Zubert

Protokolant Anna Rusak

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych radcy prawnego Mariusza Łątkowskiego

w sprawie obwinionej radcy prawnego I. G.,

po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na rozprawie w dniu 22 czerwca 2021 r.

kasacji obwinionej od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych z dnia 16 września 2020 r., sygn. akt WO-(...) utrzymującego w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w W. z dnia 5 lutego 2020 r., sygn. akt D (...)

na podstawie art. 537 k.p.k. w zw. z art. z art. 74¹ pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych

I. uchyla zaskarżone orzeczenie oraz utrzymane nim w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w W. z dnia 5 lutego 2020 r. – sygn. akt D (...) i uniewinnia radcę prawną I. G. od popełnienia zarzucanego jej przewinienia dyscyplinarnego,

II. kosztami postępowania dyscyplinarnego na podstawie art. 70⁶ ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych obciąża odpowiednio – Okręgową Izbę Radców Prawnych w W. za dochodzenie i postępowanie pierwszoinstancyjne, a Krajową Izbę Radców Prawnych za postępowanie drugoinstancyjne,

III. kosztami postępowania kasacyjnego na podstawie art. 632a § 1 k.p.k. w zw. z art. 74¹ ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w W. orzeczeniem z dnia 5 lutego 2020 r., sygn. akt D (...) po rozpoznaniu sprawy przeciwko **radcy prawnej I. G.**, obwinionej o to, że:

w postępowaniu cywilnym przez nią zainicjowanym w 2018 r. przeciwko J. W., R. W. o ochronę dóbr osobistych prowadzonym przed Sądem Okręgowym w W. (sygn. akt I C (...)) złożyła wniosek dowodowy o przesłuchanie w charakterze świadka radcy prawnego K. B. P. i radcy prawnego B. M., do których to przesłuchań doszło w dniu 19 września 2018 r, tj. w sprawie czynu naruszającego dyspozycję art. 64 ust. 1 ustawy w zw. z art. 20 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego:

1. uznał obwinioną za winną czynu zarzucanego we wniosku o ukaranie, który to czyn stanowi przewinienie dyscyplinarne jako sprzeczny z zasadami wyrażonymi w art. 64 ust. 1 ustawy w zw. z art. 11 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego i za czyn ten na podstawie art. 64 ust. 1 i art. 65 ust. 1 pkt 2 ustawy o radcach prawnych wymierzył jej karę nagany;
2. na podstawie art. 70⁶ ust. 2 ustawy o radcach prawnych zasądził od obwinionej na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych w W. kwotę 2 000 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania dyscyplinarnego.

Powyższe orzeczenie zostało zaskarżone przez obwinioną w całości, a w odwołaniu, zarzuciła ona zaskarżonemu orzeczeniu:

1. obrazę przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu jej przypisanego, tj.:
 1. naruszenie art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 11 KERP w zw. z art. 1 § 1, 2 i 3 Kodeksu karnego w zw. z art. 74¹ pkt ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 261 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego w zw. art. 2, 7, 17 ust. 1, 30, 31, 41 ust. 1, 42 ust. 1, 45 ust. 1, 47, 51 ust. 4, 54 ust. 1 Konstytucji poprzez bezpodstawne uznanie, że złożenie wniosku o przesłuchanie dwóch radców prawnych, wykonujących funkcje samorządowe, tj. radcy prawnego B. M. (rzecznika dyscyplinarnego OIRP) oraz radcy prawnego K. B. P. (zastępcy rzecznika dyscyplinarnego OIRP) w postępowaniu cywilnym zainicjowanym przez obwinioną przeciwko J. W., i R. W. uchybiło godności zawodu radcy prawnego;
2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj:
 1. art. 170 § 1 pkt 2 i 5 w zw. z art. 4 i 5 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., poprzez bezpodstawne oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie ww. radców prawnych na okoliczność nieprofesjonalnego prowadzenia postępowania dyscyplinarnego RD (...) przez obu funkcjonariuszy, która to nierzetelność nie jest w pełni odzwierciedlona w aktach tego postępowania, w sytuacji, gdy wspomniany dowód został przywołany przez obwinioną w celu wykazania konieczności złożenia przez nią wniosku o przesłuchanie dwóch radców prawnych w postępowaniu cywilnym, co w konsekwencji stanowiło naruszenie zasady obiektywizmu i domniemania niewinności;
 2. art. 2 § 2, art. 4, art. 7 i art. 410 k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej z zasadami obiektywizmu i logicznego rozumowania oceny dowodów i uznanie, że celem złożenia przez obwinioną w dniu 19 stycznia 2018 r. wniosków dowodowych była próba podważenia ustaleń postępowania dyscyplinarnego (które obwiniona określa jako

„pierwsze postępowanie dyscyplinarne”) oraz deprecjonowania pozycji i kompetencji osób prowadzących ten proceder;

3. art. 37, art. 40 § 1 pkt 1, art. 41 § 1 i art. 42 § 1 w zw. z art. 447 § 4 w zw. z art. 4 i 6 k.p.k., poprzez niewyłączenie OSD w W. (w myśl zasady *nemo iudex in causa sua*) i nieprzekazanie niniejszej sprawy do rozpoznania przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w innej miejscowości, a także poprzez niewyłączenie sędziów OSD: radcy prawnego P. S. oraz radcy prawnego A. S., względem których obwiniona złożyła wnioski o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, czym została naruszona zasada obiektywizmu i prawo do obrony obwinionej;
4. art. 399 § 1 w zw. z art. 6 i art. 426 k.p.k., poprzez nieuprzedzenie obwinionej przed ogłoszeniem orzeczenia, na czym miało polegać uchybienie godności zawodu radcy prawnego w następstwie złożenia przez nią wniosków dowodowych;
5. art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez brak wskazania, dlaczego OSD nie uznał wyjaśnień dotyczących potrzeby procesowej złożenia wniosków dowodowych oraz nieuwzględnienie kwestii uprzedzenia przez obwinioną radcy prawnego B. M. o złożeniu przez nią wniosków dowodowych;
6. art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k., poprzez brak wystarczającego, spójnego, zgodnego z zasadami rozumowania prawniczego wyjaśnienia podstawy prawnej orzeczenia;
7. art. 424 § 2 k.p.k., poprzez nieprzytoczenie okoliczności, które OSD miał na względzie przy wymiarze kary, które były aktualne w momencie składania przez obwinioną wniosków dowodowych;
8. § 1 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 Uchwały nr 86/IX/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z 20 marca 2015 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego w zw. z art. 70⁶ ust. 3 ustawy o radcach, poprzez ustalenie zawyżonej wysokości kosztów postępowania dyscyplinarnego w zw. z art. 70⁶ ust. 3 ustawy o radcach

prawnych oraz ustalenie zawyżonej wysokości kosztów postępowania, do których uiszczenia była zobowiązana;

9. W ramach art. 438 pkt 3 w zw. z art. 1 § 1, 2 i 3 k.k. w zw. z art. 74¹ pkt 2 ustawy o radcach prawnych, mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego orzeczenia, a polegający na przyjęciu, że złożenie przez obwinioną wniosków dowodowych wyczerpywało znamiona zarzucanego jej przewinienia dyscyplinarnego.

Na podstawie art. 427 § 1 w zw. z art. 437 § 1 Kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 74¹ ustawy o radcach prawnych obwiniona wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie jej od zarzucanego jej czynu, ewentualnie na podstawie art. 439 § 1 pkt 1 w zw. z art. 40 k.p.k. wniosła o uchylenie orzeczenia. Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych orzeczeniem z dnia 16 września 2020 r., sygn. akt WO-(..):

1. utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie;
2. zasądził od obwinionej zryczałtowane koszty postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym Krajowej Izby Radców Prawnych w wysokości 1 200 złotych, płatne na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w W..

Od wskazanego orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych z 16 września 2020 roku obwiniona wywiodła kasację, w której zarzuciła zaskarżonemu rozstrzygnięciu:

1. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, obejmujące:
 1. rażące naruszenie art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 11 KERP w zw. z art. 20 KERP a contrario w zw. z art. 1 § 1, 2 i 3 Kodeksu karnego w zw. z art. 74¹ pkt 2 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 3, art. 6 § 2, art. 235 § 1, art. 261 § 2 Kodeksu postępowania

cywilnego w zw. z art. 2, art. 7, art. 17 ust. 1, art. 31 ust. 3, art. 41 ust. 1, art. 42 ust. 1 i 3, art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji w zw. z art. 6 ust. 1 i 2, art. 7 ust. 1, art. 8 ust. 1 i 2, art. 10 ust. 1 i 2 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, poprzez zaaprobowanie błędu OSD oraz niewłaściwe zastosowanie tych unormowań w ramach własnej działalności judykacyjnej, prowadzące do bezpodstawnego uznania, że złożenie przez obwinioną wniosku o przesłuchanie dwóch radców prawnych wykonujących funkcje samorządowe, tj. radcy prawnego B. M. (rzecznika dyscyplinarnego OIRP) oraz radcy prawnego K. B. P. (byłego zastępcy rzecznika dyscyplinarnego OIRP) w postępowaniu cywilnym z powództwa obwinionej przeciwko J. W. i R. W. w sprawie I C (...), uchybiło godności zawodu radcy prawnego;

2. w ramach zarzutu alternatywnego (ewentualnego) – rażące naruszenie art. 30 k.k. poprzez zaaprobowanie błędu OSD oraz jego niewłaściwe zastosowanie w ramach własnej działalności judykacyjnej w sytuacji, w której o złożeniu wniosków dowodowych obwiniona poinformowała z własnej inicjatywy B. M. jeszcze przed wezwaniem funkcjonariuszy OIRP na rozprawę przeprowadzoną w postępowaniu cywilnym;
3. rażące naruszenie prawa procesowego, mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia oraz poprzedzającego go orzeczenia OSD obejmujące:
 1. rażące naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 6 ust. 1 i 2 Konwencji, poprzez zaaprobowanie błędu OSD oraz dokonanie w ramach własnej działalności judykacyjnej dowolnej, sprzecznej z zasadami obiektywizmu i logicznego rozumowania oceny dowodów i uznanie, że celem złożenia przez obwinioną 19 stycznia 2018 r., wniosków dowodowych była próba podważenia ustaleń i zakwestionowania poprawności postępowania dyscyplinarnego RD (...)

(obwiniona określa to jako „pierwsze postępowanie dyscyplinarne”) oraz deprecjonowania pozycji i kompetencji osób prowadzących ten proceder;

2. rażące naruszenie art. 5 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 Konstytucji w zw. z art. 6 ust. 2 Konwencji, poprzez zaaprobowanie błędu OSD i uchybienie zasadzie domniemania niewinności w ramach własnej działalności judykacyjnej, polegające na przyjęciu, że art. 11 KERP można wyklądać jedynie w sposób prowadzący do unicestwienia prawa obwinionej do sądu, w sytuacji, gdy z zasady jedności systemu prawnego wynika powinność przyjęcia wariantu alternatywnego, nakazującego prokonstytucyjną i prokonwencyjną wykładnię odnośnego unormowania;
3. rażące naruszenie art. 37 k.p.k., art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 41 § 1 k.p.k. i art. 42 § 1 k.p.k. w zw. z art. 447 § 4 k.p.k. w zw. z art. 4 i art. 6 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. art. 176 ust. 1 Konstytucji w zw. z art. 6 ust. 1 i 2 Konwencji, poprzez zaaprobowanie błędu OSD polegającego na:

- niewyłączeniu OSD w W. (w myśl zasady *nemo iudex in causa sua*) i nieprzekazaniu sprawy do rozpoznania przez inny okręgowy sąd dyscyplinarny oraz

- niewyłączeniu sędziów OSD: P. S. oraz A. S., którzy byli zaangażowani w tuszowanie dysfunkcji związanych z nieprofesjonalnym prowadzeniem pierwszego postępowania dyscyplinarnego oraz względem których obwiniona złożyła wnioski o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, a których to zachowanie zdaniem obwinionej doprowadziło do naruszenia zasady obiektywizmu i prawa do obrony obwinionej.

w sytuacji, w której WSD powinien był bezwzględnie uchylić zaskarżone orzeczenie OSD;

4. rażące naruszenie art. 399 § 1 k.p.k. w zw. z art. 14 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 426 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 176 ust. 1 Konstytucji w zw. z art. 6 ust. 1 i 2 Konwencji, poprzez uchylenie się od kontroli instancyjnej i zaaprobowanie błędów polegających na:

- nieuprzedzeniu obwinionej przed ogłoszeniem orzeczenia OSD na czym miało polegać uchybienie godności zawodu radcy prawnego w następstwie złożenia przez nią wniosków dowodowych, przez co zdaniem obwinionej zostało naruszone jej prawo do sądu;

- wykroczeniu przez sądy meriti poza granice wniosku o ukaranie i przypisanie obwinionej w związku ze zmianą kwalifikacji prawnej innego czynu niż czyn zarzucany jej we wniosku o ukaranie, przez co WSD (w ślad za OSD) naruszył zasadę skargowości, co stanowiło bezwzględną przyczynę odwoławczą;

- e) rażące naruszenie art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 i 2 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 6 ust. 1 Konwencji, poprzez uchylenie się od rzetelnej kontroli orzeczenia OSD i ogólnikowe rozpoznanie lub całkowite nierozpoznanie zarzutów wskazanych przez obwinioną w odwołaniu z 24 marca 2020 r.

3. rażącą niewspółmierność kary dyscyplinarnej, poprzez wymierzenie obwinionej kary nagany w sytuacji wykonywania przez nią prawa do sądu.

Obwiniona wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego orzeczenia WSD oraz poprzedzającego go orzeczenia OSD i o uniewinnienie jej od zarzucanego czynu, ewentualnie o uchylenie w całości zaskarżonego orzeczenia WSD oraz poprzedzającego go orzeczenia OSD oraz przekazanie sprawy innemu okręgowemu sądowi dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja została oceniona jako zasadna, albowiem trafny okazał się zarzut niesprecyzowania w opisie deliktu dyscyplinarnego „na czym miało polegać uchybienie godności zawodu radcy prawnego w następstwie złożenia wniosków dowodowych”. Opis czynu zabronionego typizujący bezprawne zachowanie, sprowadzający się do stwierdzenia, iż „... na rozprawie w dniu 16 grudnia 2019 r. w postępowaniu cywilnym... o ochronę dóbr osobistych... złożyła wniosek dowodowy o przesłuchanie w charakterze świadka radcę prawnego ...”, narusza zasadę *nullum crimen sine lege certa et scripta*. Z zasady tej wynika imperatyw precyzyjnego i ścisłego formułowania zakazów albo nakazów obwarowanych sankcją karną. Zbyt duży poziom ogólności normy tego rodzaju bezpośrednio wpływa na zakres kryminalizacji, gdyż umożliwia w sposób arbitralny rozszerzenie podstaw odpowiedzialności dyscyplinarnej w drodze *interpretatio extensiva lub analogi*. Takie niejasne i nieprecyzyjne sformułowanie normy deontologicznej rodzi niepewność jej adresatów co do ich praw i obowiązków, a także stwarza szerokie pole dla dowolności działania organów stosujących prawo, a to istotnie zwiększa ryzyko bezpodstawnego stosowania sankcji, także w sytuacjach nie związanych bezpośrednio z wykonywaniem zawodu.

Przypomnieć należy, iż art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych jest normą blankietową, której treść w zakresie znamion deliktu dyscyplinarnego uzupełniają inne normy, w tym w pewnym zakresie te ustanowione przez samorząd korporacyjny. Kodeks Etyki Radcy Prawnego (KERP), sam w sobie nie stanowi jednak podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej, lecz jedynie konkretyzuje i to w sposób niewyczerpujący, w jakich wypadkach postępowanie radcy prawnego powinno być traktowane jako sprzeczne z zasadami etyki lub godnością zawodu. Niedopuszczalne jest bowiem tworzenie w drodze aktów niższego rzędu przepisów pozwalających na pociągnięcie kogokolwiek do odpowiedzialności typu karnego (zob. wyrok SN z 17.08.2010 r., III ZS 16/10, LEX 667504). Dlatego uściślenie w drodze tworzenia norm deontologicznych nie może wpływać na prawa i obowiązki, wynikające z norm rangi ustawowej. Takim prawnym obowiązkiem

o charakterze powszechnym jest niewątpliwie składanie zeznań. Obejmuje każdą osobę, nie wyłączając tych wykonujących zawód radcy prawnego, sędziego czy prokuratora. Zwolnienie z tego obowiązku możliwe jest tylko w sytuacjach przewidzianych prawem. Do takiego wyjątku odnosi się § 20 KERP, który przewidziany jest w art. 261 § 2 k.p.c. oraz art. 180 § 2 k.p.k.

W przypadku przepisów blankietowych rola norm deontologicznych sprowadza się zatem do nadania im stosownej treści. Wyznaczają one zakres pojęciowy desygnatów znamion deliktu dyscyplinarnego, definiując będące naruszeniem prawa zachowania członków korporacji, wymagające napiętnowania i eliminacji w drodze stosowania środków dyscyplinarnych, in concreto zachowania naruszające „godność zawodu przy wykonywaniu czynności zawodowych w działalności publicznej i w życiu prywatnym”. W tym definiowaniu niebagatelną rolę odgrywa orzecznictwo sądów korporacyjnych. Sądy te są bowiem predystynowane do diagnozowania w autonomiczny sposób problemów i zjawisk korporacyjnych, negatywnie oddziałujących na funkcjonowanie korporacji oraz wizerunek i odbiór społeczny radców prawnych. Stąd wynika doniosłość jurystyczna konkretyzacji opisu czynu przypisywanego obwinionym w sentencji orzeczeń, zwłaszcza tych elementów zachowania, które przesądzają o uznaniu go za niegodne w stosunkach służbowych lub prywatnych. Orzeczenia te tworzą kanon czynów zabronionych mających swe źródło w deontologii. Z drugiej strony praktyka ta kreuje punkt odniesienia dla oceny korporacyjnego stopnia społecznej szkodliwości wartościowanego czynu w konkretnych przypadkach. Z tej komplementarnej funkcji norm deontologicznych wynika, iż są one wyłącznie elementem opisowym czynu, a nie jego kwalifikacji prawnej. Ten opisowy charakter norm etycznych ma określony skutek procesowy. Mianowicie uzupełnienie sentencji orzeczenia (opisu czynu przypisanego) podlega ograniczeniom wynikającym z treści art. 434 § 1 k.p.k. oraz art. 443 k.p.k. Brak zaskarżenia orzeczenia na niekorzyść powoduje, iż tego opisu nie można uzupełnić określeniami, które nie znalazły się w opisie czynu przypisanego obwinionemu lub domniemaniem faktycznym.

Dopuszczalność odpowiedzialności w oparciu o normatywną przesłankę wymaga sprzeniewierzenia się konkretnemu nakazowi lub zakazowi wynikającemu z normy ustawowej. W przypadku uchybienia powadze lub godności zawodu, koniecznym jest wskazanie sprzeczności zachowania z przepisami regulującymi wykonywanie zawodu radcy prawnego albo powszechnie przyjmowanymi standardami w sferze ogólnych zasad etycznych i moralnych, związanych z tym zawodem (wyrok SN z 8.06.2009 r., SDI 4/09, LEX 611833).

Zważywszy na rolę orzeczeń sądów dyscyplinarnych dla kreowania, czy też precyzowania norm deontologicznych, wprost nawiązujących do zasad etycznych, szczególnego podkreślenia wymaga konieczność identyfikacji w postępowaniu dyscyplinarnym przedmiotu rozstrzygnięcia. Ponieważ nie ma generalnego zakazu powoływania rzecznika dyscyplinarnego radców prawnych na świadka (nie jest nim także stosowany na zasadzie analogii art. 12 ustawy – Prawo o prokuraturze) nawet na okoliczności dotyczące prawidłowości przebiegu prowadzonego przez niego postępowania dyscyplinarnego, w realiach niniejszej sprawy tak ważkim było oddanie w opisie istoty czynu zarzucanego i przypisanego obwinionej. Do istoty czynu zabronionego, stosownie do art. 413 § 1 pkt 4 - 6 i § 2 pkt 1 k.p.k., mających w postępowaniu dyscyplinarnym odpowiednie zastosowanie, należą wskazania dotyczące podmiotu czynu, rodzaju atakowanego dobra, czasu, miejsca i sposobu popełnienia czynu oraz jego skutków. Istotą czynu stanowiącego przedmiot postępowania dyscyplinarnego w niniejszej sprawie nie był w rzeczywistości fakt zawnioskowania o przesłuchanie radcy prawnego – rzecznika dyscyplinarnego, lecz – co słusznie zauważyły sądy korporacyjne - podważenie w postępowaniu cywilnym ustaleń postępowania dyscyplinarnego, zakwestionowanie jego prawidłowości formalnej i merytorycznej, a przez to podważenie rzetelności i profesjonalizmu osób pełniących funkcję rzecznika dyscyplinarnego. Innymi słowy nie chodziło o sam wniosek dowodowy, lecz podjęcie przez radcę prawnego czynności w ramach innego postępowania niż dyscyplinarne, zmierzających do zdyskredytowania w opinii publicznej innych radców prawnych - pełniących funkcje samorządowe. Takie zachowanie obwinionej, obniżające w opinii publicznej zaufanie do zawodu radcy prawnego, a jednocześnie świadczące o nierespektowaniu zasad obowiązujących w korporacji, mogło i powinno być

wartościowane przez pryzmat naruszenia godności zawodu. Istota czynu obwinionej nie znalazła jednak odzwierciedlenia w opisie przypisanego jej przewinienia dyscyplinarnego. Samo odesłanie do § 20 KERP, zmienionego ostatecznie na § 11 KERP, w żadnej mierze nie było wystarczające dla określenia cech zachowania, które świadczyć miały o jego bezprawności, korporacyjnej szkodliwości i związanej z tym karygodności. Nie spełniało wspomnianego wyżej imperatywu precyzyjnego i ścisłego sformułowania zakazu obwarowanego sankcją karną. Z przywołanego opisu wynika bowiem, iż każde skorzystanie w jakimkolwiek postępowaniu przewidzianym przez ustawę z inicjatywy dowodowej w formie złożenia wniosku o przesłuchanie w charakterze świadka osoby wykonującej zawód radcy prawnego jest niedozwolone, albowiem narusza powagę i godność zawodu. Takie sformułowanie normy sankcjonowanej nie znajduje jednak żadnego uzasadnienia ani normatywnego, ani deontologicznego.

Wymaganie określone w art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., z treści którego wynika by wyrok, w tym wypadku orzeczenie, zawierało dokładne określenie przypisanego oskarżonemu czynu oraz jego kwalifikację prawną, ma charakter gwarancyjny. Z jego naruszeniem immanentnie związane jest domniemanie prawne, iż mogło to mieć wpływ na treść zapadłych orzeczeń, co przesądza o zasadności zarzutu kasacyjnego dotyczącego braku precyzji w opisie czynu, za który obwiniona pociągnięta została do odpowiedzialności dyscyplinarnej. Zbyt ogólne sformułowanie cech bezprawności zachowania, powoduje, iż tak opisane zachowanie nie może zostać zakwalifikowane jako czyn zabroniony ani w ujęciu normatywnym, ani deontologicznym. Oczywistym wydaje się bowiem, iż działanie na podstawie i w granicach prawa nie może być kategoryzowane w świetle pragmatyki zawodowej jako niegodne. Pozostawałoby to w sprzeczności z ideą praworządności oraz prowadziło do kolizji z obowiązkiem bezwzględnego przestrzegania prawa w każdej sytuacji, spoczywającym na przedstawicielach wszystkich zawodów prawniczych, korzystających z przymiotu zaufania publicznego.

Stan spowodowany opisanymi wyżej uchybieniami sądów orzekających sprawia, że przedmiot postępowania w niniejszej sprawie nie został dostatecznie

sprecyzowany i budzi wątpliwości. Opis czynu nie zawiera nawet wskazania, że sprawa dotyczy "naruszenia zasad etyki zawodowej". Przywołuje jedynie, i to w części kwalifikacyjnej § 20 KERP, zmieniony w drugiej instancji na § 11 KERP. Innymi słowy czyn przypisany nie zawiera doprecyzowania zachowania, które uznane zostało za czyn zabroniony. Uchybienie to narusza podstawowe standardy każdego rodzaju postępowania, którego przedmiotem jest kwestia odpowiedzialności za czyn zagrożony karą. Wyrok skazujący (w tym wypadku orzeczenie) stanowić musi spójną i logiczną całość, a jego treść nie może pozostawiać wątpliwości, nie tylko co do tego, że podsądnego uznano za winnego, lecz także w sferze tak podstawowych dla tego szczególnego dokumentu faktów, jak dokładne określenie przypisanego czynu i prawna podstawa odpowiedzialności. Jest oczywiste, że w tym zakresie treść wyroku nie może być przedmiotem dociekań czy domniemań wyprowadzanych z części motywacyjnej wyroku. Dlatego wykazanego uchybienia nie niweluje treść uzasadnienia, w którym sąd odwoławczy wytłumaczył na czym miało polegać naruszenie przez obwinioną godności zawodu. Zasadnym jest zatem przyjęcie, iż opisana wyżej wadliwość opisu czynu zabronionego nie tylko mogła mieć wpływ, ale miała wpływ na treść zapadłych orzeczeń i to w stopniu rażącym. Doprowadziło to w konsekwencji do ukarania obwinionej za czyn, który nie był i nie jest zabroniony. Wadliwość cechująca opis czynu przypisanego skarżącej, osiągnęła taki poziom, który nie tylko nie daje faktycznej możliwości zidentyfikowania bezprawnego zachowania, ale przede wszystkim kontroli instancyjnej słuszności skazania. W efekcie takie skazanie, po myśli stosowanego odpowiednio art. 537 § 2 in fine k.p.k., musi zostać uznane za oczywiście niesłuszne. Zważywszy przy tym, iż zarówno odwołanie, jak i kasacja skierowane zostały wyłącznie na korzyść skarżącej, jedyną procesową możliwością było uchylenie orzeczeń sądów korporacyjnych obu instancji i uniewinnienie obwinionej.

W świetle powyższego podkreślenia wymaga, iż prawidłowo zdefiniowane przez autora kasacji uchybienie zaskarżonego orzeczenia zostało wadliwie zakwalifikowane. Niemniej jednak odwołanie się w zarzucie do niewłaściwego przepisu prawa nie może a priori przesądzać o uznaniu kasacji za bezskuteczną - a to dlatego, że decydujące znaczenie powinna mieć - stosownie do unormowania

art. 118 § 1 k.p.k. - rzeczywista treść zarzutu kasacyjnego (i intencji skarżącego, które legły u podstaw jego sformułowania), a tym samym ustalenie właściwych granic zaskarżenia. Odmienne stanowisko byłoby przejawem nadmiernego formalizmu. Znaczenie czynności procesowej ocenia się nie tyle według jej "literalnego brzmienia" (aczkolwiek postulat zgodności "formalnego" ujęcia danej czynności z jej "merytoryczną" treścią jest jak najbardziej zasadny), ale na podstawie rzeczywistej treści złożonego oświadczenia (art. 118 § 1 k.p.k.). W postępowaniu kasacyjnym powyższe zaś oznacza - przy ustalaniu rzeczywistego znaczenia kasacji jako czynności procesowej - konieczność uwzględnienia całej jej treści - a więc nie tylko zapisów zamieszczonych w jej części wstępnej (dyspozytywnej) - co właśnie pozwoli na odtworzenie rzeczywistych intencji jej wniesienia i ustalenie istoty afirmowanego uchybienia, na którym opiera się stawiany zarzut (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2014 roku, IV KK 105/14, LEX 1487090). Pozwala to na uznanie, iż pomimo stwierdzonych mankamentów niniejszego nadzwyczajnego środka odwoławczego, w tym tego wskazanego wyżej, możliwym było w realiach sprawy jednoznaczne zdekodowanie treści zarzutu kasacyjnego i skonkretyzowanie naruszenia prawa procesowego, którego potwierdzenie trafności przesądziło o słuszności rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego w tej sprawie.

Zważywszy na sposób rozstrzygnięcia, omówienie pozostałych zarzutów stało się bezprzedmiotowe (art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.).

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł stosując art. 70⁶ ust. 2 ustawy o radcach prawnych.

